

GAZETA KIELECKA

Organ Społeczno-Demokratyczny

Redakcja i Administracja: Kielce, ul. Sienkiewicza 32, I piętro, pokój Nr. 4.
Interesantów przyjmuje się codziennie w godz. od 10-11.

Wszelkie komunikaty instytucji społecznych i prywatnych podlegają opłacie.
Ogłoszenia poszukujących pracy zamieszczane są bezpłatnie.

Reg
05
Gaz. Kiel.
1945

Naród domaga się broni!

Z oparów krwi, ze zgłiszcz i popiołów, z dymiących kurząwą pobiedzisk powstaje wolna i niepodległa nasza Ojczyzna. Jeszcze daleko na zachodzie, poza wałem ognia i żelazą, jęczą setki naszych braci, pogrążonych w niewoli, jeszcze bandy SS, jeszcze wraże niedobitki palą i mordują w dzielnicach zachodnich.

A my po półroczu roku najstraszliwszego ucisku wyszliśmy z nor, schronów i piwnic, by stwierdzić, że jeszcze żyjemy, że wielu z nas ubyło, by wreszcie spojrzeć w twarz polskiej rzeczywistości, by oglądać tę upragnioną wolność, którą nam wywalczyło bohaterstwo Czerwonej Armii i Wojska Polskiego, by wreszcie patrzeć, jaką jest ta Polska, co dziś jak cień, niemal jak mara cmentarna dźwiga się do nowego życia w bólu i cierpieniu. Można widzieć ją w postaci wdowy, co najukochańszych swoich żałuje; można wyobrazić ją sobie jako sierotę zostawioną samotnie na szerokich rozdrożach świata. Tak ją widzimy, tak o Niej myślimy i tak może o Niej między sobą mówimy, bo to wielu z

nas jest niby opuszczona wdowa, lub zabiedzona sierota. Ale, bracia, dziś jest taka chwila, mijają w przeszłość tak ważne momenty dziania się i stawania się, że teraz jeszcze nie wolno ronić nam łez za tymi, których kule pobiły, nie wolno załamywać rąk nad tem, co strawił ogień lub zburzyły bomby. Ale też nie wolno nam ani na chwilę zapomnieć krzywd doznanych od wroga, ni zapomnieć imion tych, których rozszarpała hydra germańska.

Dlatego, choć ciężko nam, choć niejedną dom w ruinie, myśmy rachunku z wrogiem jeszcze nie zakończyli. W wielkiej księdze odwróciła się jedna karta.

Dlatego, o tem każdy dobrze wie, musimy jaknajrychlej stworzyć armię, armię silną liczebnie i duchowo, która, jak karzące ramię, zdążyłaby jeszcze spaść na karki oprawców hitlerowskich... aby zdążyła jeszcze wziąć udział w rozgromieniu Rzeszy, tego gniazda zbrojczy i ciemnizy narodów. Abyśmy my sami zdążyli oswobodzić te setki tysięcy poła-

panych i wywiezionych najdroższych naszych braci.

Więc, bracia, do broni!

Wypełnijmy szeregi naszych wojsk walczących o wolność narodów!

Niech młodzież nasza i mężowie do boju staną, nie gnuśnieją w domu!

Niech z krzywdy naszej, niech z krwi niewinnych powstaną Mściciele!

Do broni!

Za każdą polską łzę — pełna łzawica niemiecka!

Za każdą polską kroplę krwi — struga krwi niemieckiej!

Za każdą polską głowę — łan głów niemieckich!

Do broni! Do broni! Do broni!

Niech żyje Wojsko Polskie!

Niech żyją nasi towarzysze w boju — bohaterowie Czerwonej Armii!

Do broni! Do broni! Do broni!

Jan Aleksander Zaremba.

Wojska Czerwonej Armii zdobywają Toruń!

Walki w rejonie Poznania — Zniszczono blisko 200 czołgów niemieckich.

W dniu 1 lutego nasze wojska prowadziły dalsze walki w Prusach Wsch. i zawałdęły miastem Seeburg oraz ponad 50 innych miejscowości wśród nich Drugenen, Kumenet, Poerstiten, Ponakiem, Schuditten (17 kl. na pñ. zach. od Królewca) Knauten, Roggenhausen, Tolnigk, Sigfriedewalde, Lettiten, Fleming, Eschenau, Glottau.

Wojska 2-go frontu białoruskiego złamały opór okrajonej grupy przeciwnika i w dn. 1 lutego zdobyły szturmem miasto i twierdzę Toruń — ważny węzeł komunikacji i potężny punkt oporu niemieckiej obrony na Wiśle.

Na pñ. i na pñ.-zach. od miasta Piły nasze wojska kontynuując natarcie zajęły miasto Ratzenburg oraz w bojach następujące miejscowości: Pinnow, Obrisenitau, Zawborst, Wissulke, Lebenke, Spridberg.

Nasze wojska okrążyły garnizon przeciwnika w m. Piła i prowadzą walki w celu zniszczenia go.

Na pñ.-zach. i na wsch. od Frankfurtu nad Odrą nasze wojska w walce zajęły miasto i węzeł kolejowy Schwerin oraz na terytorium Prowincji Brandenburgskiej ponad 100 miejscowości w liczbie tej większe: Liebenow, Duerien, Hammer, Koenigswalde, Glanessen, Seeren, Hof, Lagow, Muelbock, Griesel, Leiterdorf.

W rejonie Poznania trwały walki w celu zniszczenia okrajonych w mieście grup przeciwnika.

Na zachód od Leszna nasze wojska przeszły granicę niemiecką i zajęły na terytorium Niemiec miasto: Schlesiersee, Fraustadt, oraz ponad 50 in-

nych miejscowości wśród nich Schussensee, Schenawe, Merudor, Langemark, Kursdorf, Schlichtingsheim.

W Budapeszcie nasze wojska prowadziły walkę w celu zniszczenia garnizonu przeciwnika okrążonego w zachodniej części miasta (Buda) i zdobyły kilka bloków mieszkalnych.

W ciągu dnia 31 stycznia na wszystkich frontach uszkodzone i zniszczono 190 niemieckich czołgów. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 26 samolotów nieprzyjaciela.

Komunikat wojenny z dnia 31 stycznia

Wojska 3-go frontu białoruskiego w dniu 31 stycznia zajęły szturmem miasta: Heisberg, Friedland — ważne punkty obrony niemieckiej w rejonach centralnych Prus Wschodnich oraz zajęły w walkach ponad 50 innych miejscowości.

W ciągu dnia 30 stycznia wojska 3-go frontu białoruskiego zdobyły 53 samoloty nieprzyjacielskie i wzięły do niewoli ponad 3.300 oficerów i żołnierzy.

Na pñ.-wsch. i na pñ. od miasta Olsztyna nasze wojska zajęły ponad 40 miejscowości w tym większe: Prossitten, Gross Lenkendorf, Muensterberg, Kapkein. Jednocześnie na pñ.-zach. od Olsztyna odparte zostały ataki piechoty i czołgów nieprzyjaciela.

W Toruniu trwały walki zmierzające do zniszczenia okrajonych grup nieprzyjaciela. Na pñ.-wsch. i pñ. od miasta Piła (Schneidemuhle) nasze woj-

ska w bojach zajęły następujące miasta niemieckiego Pomorza: Fletow, Jastrow i ponad 50 innych miejscowości.

Wojska 1-go białoruskiego frontu kontynuując pomyślne natarcie na zach. i pñ.-zach. od Poznania przeszły niemieckie granice i wtargnęły do Prowincji Brandeburskiej. Zajęto w walkach miasta: Lancberg, Meseritz, Schwiebus, Cuellichau które są wielkimi węzłami komunik. i potężnymi punktami obrony niemieckiej broniącymi dostęp do miasta Frankfurtu nad Odrą. W walkach zajęto miasto Friedberge i ponad 100 innych miejscowości wśród nich Kladw, Benterdorf, Morn, Poppe, Patafis, Kuschlau, Skampe, Grossblusbergen.

W mieście Poznań trwały walki zmierzające do zniszczenia okrajonego w mieście przeciwnika.

Na zach. i pñ.-zach. od Katowic nasze wojska w walkach zajęły ponad 40 miejscowości wśród nich: Heidebreck, Oderwalde, Ratiborhammer, Goleow, Wielopole.

Na pñ. i pñ.-zach. od miasta Lucenec wojska Czerwonej Armii kontynuując natarcie w ciężkich warunkach terenowych zajęły ponad 60 miejscowości wśród nich: Połomka, Brezno, Groniec, Korytarki, Mitna, Abelowa, Turie, Pole i Leszt.

W Budapeszcie trwały walki zmierzające do zniszczenia okrajonego w zach. części miasta garnizonu przeciwnika. W dniu 30 stycznia w zach. części Budapesztu nasze wojska wzięły do niewoli 8.200 Niemców.

W ciągu dnia 30 stycznia nasze wojska na wszystkich frontach uszkodziły i zniszczyły 132 niemieckie czołgi. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 40 samolotów nieprzyjacielskich.

X-te posiedzenie Wojew. Rady Narodowej w Kielcach

W dniach 28 i 29 stycznia 1945 odbyło się w gmachu P. W. X-te (w Kielcach 1-sze) Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej z udziałem pełnomocników Rządu Tymczasowego, delegatów Powiatowych Rad Narodowych oraz przedstawicieli społeczeństwa.

O godzinie 11 przy dźwiękach Hymnu Narodowego weszli na trybunę pełnomocnicy Tymczasowego Rządu Narodowego Polskiego z ppłk. Edwardem Ochabem, viceministrem resortu Administracji oraz przedstawicielem Armii Czerwonej, Komendantem miasta Kielce, majorem Kuprinem na czele.

Krótkie przemówienie powitalne wygłosił Przewodniczący Woj. Rady Narod., poseł kpt. Ozga-Michalski, wzywając obecnych do uczczenia powstaniem damięci bojowników, poległych w walce o wolność naszej Ojczyzny — Żołnierzy Sowieckich i Polskich.

Pierwsze przemówienie wygłosił Komendant miasta Kielce, przedstawiciel Armii Czerwonej mjr. Kuprin, życząc w imieniu Czerwonej Armii wyzwolonemu Narodowi Polskiemu szczęścia i pomysłności w odbudowie swej wolnej, niepodległej Ojczyzny.

W dalszym toku powołał się na polsko-sowietkie braterstwo broni w obliczu wspólnego wroga — germańskiego najeźdźcy i wyraził niezłomne przekonanie, że w niedalekiej przyszłości hydra hitlerizmu zostanie dzięki tym wspólnym wysiłkom ostatecznie zmiażdżona na proch, a nad hitlerowskim Berlinem obok zwycięskiego Sztandaru Czerwonego zatkną się Sztandar Polski.

Po zakończeniu tego przemówienia, przyjętego gorącymi okłaskami odegrano Hymny Narodowe Sowiecki i Polski.

Jako następny punkt programu odbyło się zaprzysiężenie delegatów Rad Powiatowych.

Drugi z kolei wygłosił obszernie przemówienie pełnomocnik Rządu Tymcz., viceminister ppłk. Ochab, informując obecnych w sposób rzeczowy i dobitny o wytycznych, zamierzeniach i celach Polskiego Rządu Tymcz. tak w dziedzinie polityki wewnętrznej, jak zagranicznej, nadmienając z naciskiem, że Rząd Tymczasowy nie uznaje sobie za cel, aby w Polsce powstała dyktando.

W imieniu Narodowi Polskiemu wypowiedzenia swej woli odnośnie przyszłego ustroju Państwa w wyborach powszechnych na podstawie Ordynacji Wyborczej Konstytucji z dn. 17 marca 1921 roku, że narazie celem i dążeniem Rządu Tymczasowego jest zespolenie wszystkich żywiołów demokratycznych i postępowych społeczeństwa polskiego na wspólnej płaszczyźnie demokratycznej, w celu walki i pokonania najgroźniejszego wroga Narodu Polskiego — Niemiec hitlerowskich i uwolnienie z pod jego jarzma wszystkich pozostałych ziem Polski Zachodniej, oraz ziem Piastowskich, które są prawdziwą kłaką polskości.

Nawiązując do ugrupowania się żywiołów demokratycznych wewnątrz państwa, to jest czterech obecnie istniejących demokratycznych stronnictw politycznych, a mianowicie Stronnictwa Ludowego, Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej i Stronnictwa Demokratycznego, stwierdził Pełnomocnik Rządu, że są one na drodze do jaknajściślejszego porozumienia i szczerzej, owocnej współpracy z Rządem Tymczasowym nad zespoleniem całego Narodu Polskiego w ramach ideologii demokratycznej.

Za jedno z najpilniejszych swych zadań uważa Rząd Tymczasowy realizowanie Reformy Rolnej na podstawie Konstytucji z 17 marca 1921 r., rozparcelowanie majątków ziemskich i większych gospodarstw rolnych celem nadania ziemi młodziom oraz udostępnienie oświaty i wykształcenia wszystkim warstwom ludności.

W zakresie polityki zagranicznej hasłem Rządu Tymczasowego jest: najściślejszy sojusz militarny i współpraca z Związkiem Radzieckich Republik — potężną Rosją Sowiecką, rzeczywistym pogromcą Niemiec hitlerowskich i prawdziwym obrońcą demokratycznych Narodów Słowiańskich. Rosji Sowieckiej bowiem, potężnemu, błyskawicznemu uderzeniu Armii Czerwonej zawdzięczamy wyzwolenie Polski z pod jarzma najeźdźcy germańskiego i ocalenie Jej synów przed wywiezieniem przez wroga w głąb Rzeszy do obozów koncentracyjnych na zagładę i męczeńską śmierć.

Rzeczność i słusność naszej polityki i ideologii — stwierdził na zakończenie swego przemówienia pełnomocnik Rządu została w stu procentach poparta i potwierdzona przez rzeczywistość

przez niezbitą fakty historyczne i wydarzenia dziejowe obecnej chwili.

Jako trzeci z kolei przemawiał w imieniu Stronnictwa Ludowego ob. Stefan Dybowski. Mówca w zwięzłych i mocnych wyrazach naszkicował niedolę chłop polskiego w obszarnej, szlacheckiej Polsce. Stwierdził, że niedola ta nie skończyła się i w przedwojennej, niepodległej Polsce, bo w roku 1920, kiedy potrzebowano chłopów do obrony Kraju, ludzono i omamiano go przyrzeczeniem Reformy Rolnej, lecz gdy niebezpieczeństwo minęło, obietnicy nie zdotano, a raczej nie chciano zrealizować w ciągu z górą dwudziestu lat. Mówca podkreślił znaczenie ruchu i Stronnictwa Ludowego w dziejach państwowości polskiej, jako przedstawiciela warstwy społecznej, najbardziej, najgłębiej z Ziemią Polska związanej, i pracującej na niej wytrwale w czasach największych klęsk, w przeciwnieństwie do warstw rządzących i górnych warstw burżuazyjnych, odlatających jak ptaki przelotne, do ciepłych bezpiecznych krajów, gdy Ojczyźnie zagraża zagłada. Na zakończenie swego przemówienia prelegent wyraził przekonanie, że Stronnictwo Ludowe będzie i nadal jednym z najpotężniejszych filarów przy odbudowie wolnej demokratycznej Polski.

Jako czwarty przemawiał w imieniu P.P.R. Kazimierz Orczykowski, starosta powiatu kieleckiego. Mówca zobrazował, jak w roku 1939, po ucieczce sanacyjnych władz państwowych za granicę, pozostał Kraj bez wszelkiego kierownictwa ideowego i jak wówczas P. P. R. zaczęła na nowo organizować się, pragnąc skupić w swych szeregach wszystkich szczerych Polaków i ludzi dobrej woli. I dziś również P. P. R. wyciąga przyjacielską dłoń do wszystkich ludzi pracy, niezależnie od warstw społecznych, do których należą, do tych wszystkich, którzy mają szczerą chęć do współpracy na odbudowę Ojczyzny na demokratycznych zasadach wolności i sprawiedliwości. Mówca podkreślił, że Związkiem wyzwolonej Polski jest wespół z Armii Czerwonej i w miarę wszystkich posiadanych sił i możliwości bohaterską Armia Czerwona, która uwalnia nasze z pod jarzma okupanta germańskiego z Niemcami do Berlina.

Po przemówieniu ob. Orczykowskiego, przyjętego gorącymi okłaskami, odegrano Hymn Radzieckich Republik.

Jako piąty zabrał głos w imieniu PPS mgr. red. Drabarek, przew. miejskiej Rady Narodowej w Kielcach. Na początek przemówienia prelegent wspominał o starych, bo z górą 50 lat trwających ideowych swego stronnictwa, a później wyrażał stanowisko P. P. S. do obecnego Rządu Tymczasowego, stwierdzając, że jest ono pełniej solidarne a nawet wręcz jednomyślne w swych postulatami ideowych i politycznych. W końcu swego przemówienia stwierdził prelegent, że odzyskanie wolności i możliwość zrealizowania swych postulatów demokratycznych zawdzięcza Polska swemu sojuźnikowi — Związkowi Radzieckich Republik i wznosił okrzyk na cześć Armii Czerwonej, Armii Polskiej i Rządu Tymczasowego.

Tę pierwszą publiczną część obrad zakończono wysłaniem przez X-tą Wojewódzką Radę Narodową telegramu hołdowniczego do Rządu Tymczasowego z przyrzeczeniem wyteżonej i owocnej pracy dla dobra województwa i Kraju.

Ciąg dalszy obrad popołudniowych miał miejsce w siedzibie pełnomocnika Rządu Tymczasowego, ppłk. Ochaba (ul. Sienkiewicza 59).

Po odczytaniu przez Przewodniczącego Wojew. Rady Narod., posła kpt. Ozgi-Michalskiego, dalszego porządku obrad, zabrał głos obywatel Ireneusz Doman-Garnarczyk, pełniący tymczasowo obowiązki Wojewody Kieleckiego. Ob. Doman-Garnarczyk, były przewodniczący i jeden z głównych organizatorów Konspiracyjnej Rady Krajowej oraz Wojew. Rady Narodowej Ziemi Kieleckiej, ukonstytuowanej na historycznym posiedzeniu w Hanczy w dniu 23 lipca 1944 roku, zapoznał obecnych z przebiegiem tego historycznego zjazdu a następnie jako przedstawiciel Stronnictwa Ludowego sprężywał stosunek swego Stronnictwa do P. P. R. w ramach wspólnej pracy konspiracyjnej. Przemówienie swe zakończył ob. Garnarczyk apelem do obecnych, aby wyteżyli wszystkie swoje siły w pracy nad odbudową wolnej Ojczyzny, aby mogła ona zająć godne i należne Jej miejsce w gronie bratnich Słowiańskich Narodów.

Następnie wywiązała się dyskusja ogólna w której wzięło udział kilkunastu mówców spośród obecnych delegatów Rad Powiatowych.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad zabrał głos pełnomocnik Rządu ppłk. Ochab, i reasumując wyniki dotychczasowych obrad, stwierdził i z naciskiem podkreślił, że głównym celem tych obrad powinno być wynalezienie środków i możliwości do zaspokojenia najpilniejszych, najbardziej palących potrzeb życia społecznego i gospodarczego najbliższego jutra.

Porządek dzienny drugiego dnia obrad — 29 stycznia br. — wyczerpały niemal całkowicie cztery obszernie fachowe Referaty wygłoszone przez pełnomocników i delegatów poszczególnych resortów ministerjalnych:

1. Referat inż. kpt. Szendrowicza, pełnomocnika Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów na Wojew. Kieleckie, „Stan. Przemysłu w Wojew. Kieleckim”.

2. Referat ob. Tomczaka, delegata Ministerstwa Aproprowizacji.

„Aproprowizacja i sytuacja gospodarcza Wojew. Kieleckiego”.

3. Referat ob. Piątkowskiego, prezesa Kieleckiego Wojew. Urzędu Ziemskiego, — „Reforma Rolna i stan rolnictwa na terenie Wojew. Kieleckiego”.

4. Referat ob. Juzyka, delegata Ministerstwa Administracji, na temat organizacji i struktury administracyjnej Rad Narodowych.

Referaty te ze względu na ich obszerną treść, jak również wysoki poziom fachowy zostają opublikowane oddzielnie w formie poszczególnych artykułów.

Po wysłuchaniu wymienionych referatów rozpoczęto nad nimi ożywioną dyskusję, zasypując prelegentów mnóstwem pytań i prośb o wyjaśnienie różnych wątpliwości.

W czasie dyskusji nawiązyując do referatu inżyniera Szendrowicza, ppłk. Ochab, stwierdził, że Rząd Tymczasowy nie zapomni o propozycjach i ofertach przedstawianych przez delegatów, którzy w czasie dyskusji wyrażali swoje uwagi i sugestie. Wskazał, że Rząd Tymczasowy postanowił od razu podjąć działania, które miałyby na celu zrealizowanie tych sugestii i uwag.

Na wniosek ob. Kwiatkowskiego, przedstawiciela P. P. R., zebrani uchwalili rezolucję, w której wyrażono zgodę na podjęcie odpowiednich działań przez Rząd Tymczasowy i powołanie komisji, która miałaby na celu zbadanie możliwości uruchomienia Elektrowni i Wodociągów Miejskich, którzy w tym celu przyczynili się swą wydatną pracą do jaknajszego zaspokojenia miasta w wodę i światło.

Następnym punktem obrad było powzięcie przez aklamację uchwały o wystąpieniu do Rządu z wnioskiem o mianowanie na stanowisko Wojewody Kieleckiego majora Wiślicza, jednego z najbardziej zasłużonych w walce z okupantem bojowników i partyzantów Ziemi Kieleckiej, który z powodu odniesienia ran pozostał jeszcze na leczeniu w jednym ze szpitali w Lublinie.

Obrady zakończono wyborem, a raczej dokończeniem brakujących członków Prezydium Wojew. Rady Narodowej, której skład osobowy został ukonstytuowany następująco:

1. Przewodniczący — ob. kpt. Józef Ozga-Michalski, poseł z ramienia Stronnictwa Ludowego.
2. Vice-Przewodniczący — ob. Kula, zast. sekretarza Wojew. P. P. R.

Członkowie Prezydium:
3. Ob. Stefan Dybowski, przedstawiciel Stron. Lud.
4. Ob. Urbanowicz z ramienia P. P. S.

Pięć miejsc w składzie osobowym Prezydium Rady zostało zarezerwowane dla przedstawicieli świeżo wyzwolonych z pod okupacji terenów Zagłębia Dąbrowskiego.

Walenty Białorecka.

SKLEP KOLONIALNY
p.f. Franciszek Białkowski

Kielce, ul. Staszica Nr 4.

poleca codziennie
świeże produkty

po cenach przystępnych

Ogólna sytuacja miasta Kielc

(Wywiad z ob. Wojewodą).

Wojewoda kielecki, ob. **Garnarczyk**, z zawodu pedagog i socjolog, wybitny działacz polityczny, który za swoje ideały i dążenia do polepszenia losu ludu polskiego, przeszedł ciężką szkołę życia i waleczną za czasów caratu i okupacji niemieckiej (w organizacji „Orka” miał pseudonim „reneusz”), a na terenie Wojewódzkiej Kieleckiej Rady Narodowej — „Domu”, dźwiga obecnie na swoich barkach poważną i nader skomplikowaną misję wyratowania Kielc i Ziemi Kieleckiej z chaosu, który się wytworzył skutkiem rabunkowej gołobardki okupantów i ostatnich działań wojennych.

A usterek tych można naliczyć pod dostatkiem: brak przede wszystkim komunikacji kolejowej, a zatem transportu, brak szytu i opału, dostatecznej aprowizacji, wszystko to, wraz ze skutkami materialnymi, złożyło się na to, że obywatel kielecki stał się nerwowym.

Wystarczy jednak wstąpić do siedziby Województwa, do tych prastarych murów zamkowych, aby przekonać się, że praca dokoła wre i kipi, że oborowy zespół współpracowników ob. Wojewody poświęca się o to, ażeby uruchomić i odnowić życie kieleckie w miarę możliwości jaknajrychlej. Zadzają wozy ciężarowe, wyładują żywność, odbywają się konferencje i narady, petenci są szybko i sprawnie załatwiani, a o biegu wszystkich spraw jest bezustannie informowany Lublin, który czuwa nad pracą tego wszechstronnego aparatu administracyjnego, przychodząc z szybką pomocą.

— Co ob. Wojewoda sądzi o wyżywieniu ludności?

— Władze wojskowe zajęły na terenie Kielc składy mąki, które już nam zostały przekazane. Lublin wysłał nam 900 tonn mąki, posiadamy zapasy żyta w ilości 3000 metrów. Oczekujemy nowych transportów. Wydaliśmy kilkanaście tysięcy kilogramów chleba pracownikom umysłowym i fizycznym. Wydział aprowizacyjny Magistratu już rozwinął swoją działalność, a także i nasz wydział Przemysłowo-Handlowy. Elektrownia i wodociąg już funkcjonują. Sytuacja ogólna musi z dnia na dzień się polepszyć. Z zamianą gotówki też nastąpi w niedługim czasie zmian. Musimy się uzbroić w cierpliwość. Przeżywamy moment przejściowy, istotnie dość ciężki, ale czynimy wszystko co jest w naszej mocy, ażeby podobać choć w części zadaniom, które nam przysporzyła ta groźna, przełomowa epoka historyczna, wyzwalając nas z pod jarzma okrutnych najeźdźców. Dążymy wszelkimi siłami do stworzenia **Polski Wolnej, Niepodległej i Demokratycznej** — zakończył ob. Wojewoda.

Opuszczając mury Województwa, zaczynamy wierzyć, że niedługo wszystko się unormuje i życie stanie się miłszem i łaskawszem. Miasto Kielce i piękna Ziemia Kielecka będą gruntownie odbudowane.

M. Bogucki.

N. B. Redakcja dowiaduje się, że ob. Garnarczyk został powołany do Lublina, a agendy woj. prowadzić będzie nadal ob. Bełczewski.

stałych dostaw. Największą bolączką są szpitale i schroniska, które wymagają natychmiastowego zaopatrzenia, a które w zorganizowaniu nowego życia są martwą pozycją.

Cały aparat aprowizacyjny trzeba odbudować. Na personelu dawnego G. G. polegać nie można.

W pewnych wypadkach ludzi tych zatrudni się, ale zdala od ośrodków dyspozycji.

Największego wysiłku i uwagi wymaga zaopatrzenie ludności na szlaku najcięższych walk, gdzie kraj przedstawia się jako jedno pogorzelisko, po którym blakają się zbiedzeni mieszkańcy, pozbawieni wszelkiego dobytku. W zaopatrzeniu tych nieszczęśliwych okolic wydz. aprow. i handlu współpracuje z wydziałem opieki społ. i zdrowia.

Co do żywności poza Kielcami nadchodzą wiadomości o zapasach, zmagazynowanych przez okupanta w majątkach ziemskich oraz w zbiornikach kontyngentów. W niektórych okolicach okupant wogóle nie zdążył zebrać wszystkich kontyngentów. Trzeba się liczyć z tem, że te nie zebrane ilości ukażą się stopniowo na rynku.

Rząd polski otrzymał wiele pomocy od naszej wielkiej sojuszniczki Rosji, skąd jeszcze przed ofensywą dowieziono do Sandomierza 200 tonn mąki, 70 tonn cukru, 45 t nafty, 35 t soli, pozatem herbatę, mydło i t. p. Obecnie sygnalizują nowe transporty, w których najważniejszą pozycją jest 900 t mąki. Z tej ilości Kielce otrzymają 600 t. Co do zapasów, które z konieczności zajęły oddziały frontowe, mamy zapewnienie, że będą zwrócone w naturze.

Odnova administracji

(JAZ) Redakcja nasza przeprowadziła wywiad z ob. Józefem Gembatiuką, naczelnikiem wydziału aprowizacji i handlu w urzędzie wojew. W dziale tym jest dotąd bardzo trudna orientacja z powodu braku należytej komunikacji. Pozostawione przez okupanta zapasy żywności wystarczają zapewne na kilka tygodni. Narazie rozdział ich jest niemożliwy z powodu jakichkolwiek danych ludnościowych, które przez dłuższy czas jeszcze nie dadzą się ująć cyframi, gdyż jesteśmy świadkami ciągłego falowania ilości mieszkańców miasta i powiatu. Wysiedleni i ewakuowani przenoszą się bliżej swoich stron, natomiast do nas napływają rzesze powrotne wywiezionych, zbiegłych i ukrywających się ludzi.

W Sandomierzu ludność otrzymuje żywność według ustalonych norm. Podobnie jak tam, tak i u nas, przez uchwycenie ewidencji zatrudnionych, a potem ilości członków rodzin zdobędzie się potrzebne dane ludnościowe.

Okupant zostawił spore zapasy w „Społem”, w młynach i spółdzielniach. Będą one wydzielane przede wszystkim ludziom zatrudnionym. Kiedy ruszą zakłady pracy, zaopatrzy się również reszta ludności. Również na pierwszym miejscu stawia się element napływowy rozbitków wojennych oraz kolejarzy, gdyż od ich postawy, ich wydajności pracy i zdolności zależy pierwszy warunek unormowania

Pozatem zakłady przemysłowe stoją w całości, a nawet i elektryczność okupant nie zdążył usunąć z sieci.

Administracja komunikacji drogowej pracuje w pełnej siłach. Cały personel drogowy dawno już stanął do pracy. Wszystkie odcinki dróg są już przewidliwie dosługiwane.

Co jest w całości zmontowana, to samo ma być i o skarbowości.

Dla potrzeb społecznej i szpitalnictwa Rząd wydzielił 100 milionów zł., a niezależnie od tego Rząd złożył na potrzeby szpitalnictwa i szpitali 500 milionów zł. dalsze pół miliona zł.

W równoległym przeprowadzonym wywiadzie Wojewoda Kielecki, dr. Br. Bełczewski, następująco przedstawia stan odnowy komórek wewnętrzno-państwowych: Idziemy przebojem poprzez piętrzące się trudności, które w Kielcach wymagają nadludzkiego wprost wysiłku, by je pokonać. Najważniejszą przeszkodą jest zniszczenie miasta i w związku z nim brak pomieszczeń dla większości placówek. Nie bez przykrych skutków jest brak komunikacji, utrudnionej w ostatnich dniach jeszcze śnieżycą i zaspami.

Zasadniczo wszystkie starostwa z wyjątkiem Olskusza rozpoczęły swoje prace. W starostwach: sandomierskim, opatowskim, stopnickim, ilzickim, częstochowskim i jędrzejowskim referaty są obsadzone. Dla usprawnienia administracji każdy wydział wojew. deleguje 1—2 urzędników-instruktorów do starostw i każda taka delegacja odwiedzi kolejno 5 starostw.

Wojewoda jest najlepszej myśli, że w krótkim czasie administracja państwowa stanie na wysokości zadania i pozwoli mu na przeprowadzenie celowych posunięć, któreby bodaj w części unormowały nasze życie wewnętrzno-państwowe.

Apro wizacja

(JAZ) Redakcja informowała się o stanie aprowizacji u ob. Józefa Gembatiuka, naczelnika wydziału aprowizacji i handlu w urzędzie wojew. W dziale tym jest dotąd bardzo trudna orientacja z powodu braku należytej komunikacji. Pozostawione przez okupanta zapasy żywności wystarczają zapewne na kilka tygodni. Narazie rozdział ich jest niemożliwy z powodu jakichkolwiek danych ludnościowych, które przez dłuższy czas jeszcze nie dadzą się ująć cyframi, gdyż jesteśmy świadkami ciągłego falowania ilości mieszkańców miasta i powiatu. Wysiedleni i ewakuowani przenoszą się bliżej swoich stron, natomiast do nas napływają rzesze powrotne wywiezionych, zbiegłych i ukrywających się ludzi.

W Sandomierzu ludność otrzymuje żywność według ustalonych norm. Podobnie jak tam, tak i u nas, przez uchwycenie ewidencji zatrudnionych, a potem ilości członków rodzin zdobędzie się potrzebne dane ludnościowe.

Okupant zostawił spore zapasy w „Społem”, w młynach i spółdzielniach. Będą one wydzielane przede wszystkim ludziom zatrudnionym. Kiedy ruszą zakłady pracy, zaopatrzy się również reszta ludności. Również na pierwszym miejscu stawia się element napływowy rozbitków wojennych oraz kolejarzy, gdyż od ich postawy, ich wydajności pracy i zdolności zależy pierwszy warunek unormowania

Inauguracja życia kulturalnego

Dnia 26 stycznia 1945 r. w gmachu P. W. i W. F. w Kielcach odbyło się zebranie sfer kultury umysłowej naszego miasta przy licznych udziałach Warszawian.

Na wezwanie naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy magistra Kulezyckiego, na zebranie pośpieszyła liczna rzesza miejscowego świata literacko-artystycznego dając tym samym świadectwo jak bardzo nam o kulturę i o sprawy kulturalne pod okupacją okupantów wyściełała kultury umysłowej.

Zebranie zajął mgr. Kulezycki, wymieniając dowody i cele dla jakich wezwał i sprowadził do gmachu P. W. i W. F. reprezentantów umysłowości miejscowych jak również innych z całego kraju, przebywających chwilowo w Kielcach.

Następnie głos zabrał Starosta Kielecki ob. Orczykowski, który w pięknej porywającej mowie wezwał obecnych jak również nieobecnych do spójnego wysiłku duchowego celem powołania straconych dla kultury lat wojny. Kilkakrotnie powtórzył mówca swój apel do serc i umysłów: „.... Dobądźcie ze siebie najpotężniejsze porywy waszych talentów i spotęgowaną energią spieszcie wzwyż, pamiętając o tym, że kto nie dąży naprzód, ten się cofa. Ojczyzna patrzy na was, wymaga od was i żąda!.... Twórcie Związki, by tem snadniej wspólnymi siłami osiągnąć wspólne cele!..”

Przemówienie Starosty Ob. Orczykowskiego miało ten natychmiastowy skutek, że spontanicznie powołano do życia cztery Związki literacko-artystyczne, a mianowicie:

Związek Literatów i Dziennikarzy,
Związek Artystów Scenicznych,
Związek Muzyków i Śpiewaków oraz
Związek Malarzy i Plastyków.

Zebrani podziękowali mówcom hucznymi oklaskami i na tym zakończono zebranie zapowiadając z poważną i owocną działalnością.

W. Jeski

SKLEP Firmy
ZENOBIĄ NOWAK
KIELCE, ul. Sienkiewicza Nr 17
zawiadamia że po uskutecznionym remoncie będzie czynny w najbliższych dniach.

Posypie się ziarno wiedzy

W gmachach szkolnych, gdzie jeszcze niedawno niszczył posadzkę buciur germańskiego zandarma, gdzie w rozwalonym barłogu skradzionej chiłopu polskiemu słomy gnił żołdak hitlerowski, gdzie panoszyli się gestapowcy, tam dziś kwitnąć będzie oświata polska, idea słowa polskiego, szerzyć się będzie nauka nasza, polska nauka. Tam, gdzie korytarze i sale szkolne zawałone były skrzyniami amunicji, gdzie budynki pozamieniano na magazyny zrabowanej żywności, dziś zasiądzie przy ławie uczeń by czerpać wiedzę!

Pięć lat mordów hitlerowskich na terenie całej Polski, pięć lat zniszczeń i niszczeń krwawo okupiła również i młodzież szkół kieleckich. Nie zasiądzie jej dzisiaj w szkołach tyle, ile zasiąść powinno. Poprzedzane zostały szeregi uczniowskie giniełi bowiem i ci najmłodsi. Siepacze spod znaku gestapo czujni byli jak psy. Każdy najmniejszy oddech, każde najmniejsze zebranie czy zgromadzenie wywahały kadry szpiclowskie, donosząc o prywatnym nauczaniu, o „kompletach” szkolnych, o naczynielstwie, które brało udział we wspomnianych kompletach, o rodzicach, którzy dzieci swe pragnęli kształcić. Ileż z nich pochłonął Majdanek, ileż Oświęcim czy Dachau! Krwawy terror gestapo nie oszczędził i tych najmłodszych!

Dziś otwierają się sale szkolne, otwierają się gmachy, otwierają się podwoje szkół ludowych, powszechnych, średnich i wyższych. Nauka podąży torami normalnymi, rozleje się po wsiach, miasteczkach, osiedlach i miastach. Sale szkolne rozdzwieczą się polskim słowem, słowo polskie popłynie hen ku Odrze i sinemu Bałtykowi!

Okupant starał się wszelkimi sposobami przeszkodzić w zdobywaniu oświaty polskiej młodzieży, ale ona jest harda, potrafiła znieść wiele, oparła

się i wytrzymała! Wytrzymała do dnia swobody. Powrócą na ławy szkolne ci, których okupant zmusił do ciężkiej służby dla siebie, powrócą ci, którzy w zakonspirowanych schowkach kryli się przed wogłowskimi łapankami!

Gdy niejeden spośród uczniów wejdzie do klasy szkolnej, do której przez pięć długich lat nie miał wstępu, gdy rozejrzy się wokół, stwierdzi, że brak tu wielu spośród jego dawnych wychowawców. Na pytanie: gdzie oni — łatwą znajdzie odpowiedź: Szukać ich trzeba na cmentarzyskach obozowych Dachau, Majdanku i Oświęcimia, ich popalonych ciał szukać należy w miejscach katusz zbiorów hitlerowskich!

Pamięć o wychowawcach, pogrzebanych przez okupanta pozostała w sercach wszystkich młodzieży. Duch ich, przeczysty prowadzić będzie młodych uczniów ku Nowej Sprawie! Będzie ich przewodnikiem w Nowej Polsce, gdzie ziarno posiane w zagonach rość będzie złotem wolności!

Jeszcze jesteśmy na tyle silni, aby ująć w swe ręce pług oświaty i zaorać nim całą Polską Ziemię od krańca do krańca!

Młodzieży Polskiej!

Czyn Wasz musi być dziełem wielkim! Niechaj ani jedna lekcja szkolna nie pójdzie na marne! Sercem całym oddajcie się nauce, duszą całą przyjmujcie oświatę; potrzebni jesteście Nowej Polsce i dla Niej żyć musicie! Szkoła niesie Wam kierunek i kulturę! Ojczyzna żyje, a Wy w Niej i dla Niej żyjecie! Jesteście najsilniejszą i najtrwalszą komórką Polski. Z tej właśnie komórki dziś powstaje Rzecz Wielka, Rzecz Mocna, Rzecz Trwała, Rzecz Pospolita!

Zbigniew Berdysz

KRONIKA

OD REDAKCJI

Utarło się zwyczajem, że każdy zespół wydający pierwszy numer jakiegoś pisma w górnołotnych słowach ogłasza swój program. My odstępujemy od tego zwyczaju składania pięknych przyrzeczeń.

Dziś nie słowem trzeba wierzyć — lecz czynem! Programem naszym jest

POLSKA

wielka, potężna i wolna.

Jak ten program wypełnimy, to sam celnik i społeczeństwo ocenią.

Dlatego nic naprzód nie deklarujemy i nikogo szumnymi słowami jednać sobie nawet nie usiłujemy.

Niech żyje WOLNA I DEMOKRATYCZNA POLSKA!

Z życia artystycznego

(B) Sekcja Związku Dziennikarzy i Literatów przy Związku Artystów Dramatycznych w Kielcach prosi swoich członków o przybycie w dniu 3 lutego br. na posiedzenie, które odbędzie się w gmachu W. F. i P. W., pokój Nr 13, o godz. 11 ej.

Zarząd Związku Artystów Dramatycznych w Kielcach, zawiadamia wszystkich zrzeszonych artystów dramatycznych, że zebranie ogólne odbędzie się w sobotę, dnia 3 lutego 1945 r. w lokalności „Palace” przy ul. Staszica.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

O zwrot mienia kolejowego

W okresie opuszczania poszczególnych terenów kraju przez okupanta niemieckiego b. wiele przedmiotów i materiałów stanowiących własność kolejową przeszło na przechowanie pracowników P. K. P., bądź zostało rozgrabionych przez osoby postronne.

Ponieważ skompletowanie niezbędnego inwentarza i materiałów natrafia w dzisiejszych warunkach wojennych na bardzo wielkie trudności, przeto D.O.K. pragnąc usprawnić kolejnictwo, zwraca się do wszystkich tymczasowych posiadaczy o natychmiastowy zwrot powyższego mienia kolejowego jednostkom służbowym oraz wskazanie osób postronnych, zatrzymujących to mienie.

Dyrekcja oświadcza, że w razie niezastosowania się osób zainteresowanych do niniejszego wezwania sprawy tego rodzaju kierować będzie do władz bezpieczeństwa i zarazem ostrzega przed nabywaniem mienia kolejowego od bezprawnych posiadaczy.

Dyrekcja Kolei Państwowych
w Lublinie

Drobne ogłoszenia

PPOR. W. P. prosi o jakąkolwiek pracę. Może być na wyjazd. Znajomość administracji polskiej. Łaskawe oferty do Administracji „Gazety Kieleckiej”, Kielce, ul. Sienkiewicza 32, pok. Nr. 4.

HENRYK Jezior w Grodzisku proszony jest o powiadomienie rodziny w Kielcach. Adresować: „Gazeta Kielecka”, Kielce, Sienkiewicza 32.

KOZICKI, inwalida ze szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie proszony jest o podanie swego adresu. Wiadomość do „Gazety Kieleckiej”, Kielce, Sienkiewicza 32.

WEZYKOWA Salomea proszona jest o podanie swego adresu do „Gazety Kieleckiej”, Kielce, Sienkiewicza 32, dla „Marii J”.

MAŁKIEWICZ Józef z Ćmielowa! Gdzie jesteście?, kiedy wyjeżdżacie? Wiadomość do „Gazety Kieleckiej”, Kielce, Sienkiewicza 32.

JEZIOROWSKA Maria poszukuje bratanicy Marii Wiśniewskiej z mężem i synkiem Bohdanem zamieszkujących ostatnio w Warszawie. Ktośby wiedział o miejscu ich pobytu proszony jest o wiadomość: Kielce, ul. Staszica 12 m. 5, u pani Sołtyk.

KUPIĘ maszynę do pisania przenośną w dobrym stanie. Oferty proszę składać do Administracji „Gazety Kieleckiej”, Kielce, Sienkiewicza 32.

Z życia organizacyjnego P. P. S.

Dnia 27 stycznia br. odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne członków Polskiej Partii Socjalistycznej i Tow. Uniw. Robotniczego w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 32. W zebraniu wzięli udział pełnomocnik Rządu Tymczasowego R. P. na Wojew. Kieleckie tow. Stanisław Piaskowski, delegat Centr. Komitetu Wykonawczego PPS.

Zebrańie zagal tow. B. Sliwiński, sekretarz okręgowy PPS, witając zebranych i ogłaszając porządek obrad. Na przewodniczącego powołano tow. Sliwińskiego, na sekretarzy tow. tow. Szunkego i Nowaka, na asesorów tow. tow. Kazaneckiego, Gerkego i dra Grossa Z.

Referat polityczny wygłosił tow. Piaskowski. Na podstawie projektu programu PPS. uchwalonego na XIV Kongresie partii w dn. 31.1.1937, mówca uzasadnił plan pracy i zadania partii oraz wyjaśnił przyczyny rozłamu, jaki powstał w partii w czasie okupacji. Następnie omówił stosunek Rządu Tymczasowego R. P. do naszej organizacji, kwestię reformy rolnej przeprowadzonej przez rząd na ziemiach wyzwolonych, oraz prace nad organizacją kontroli przedsiębiorstw przemysłowych przez rady załogowe.

Tow. Piaskowski poruszył także zagadnienie odbudowy administracji, armii i szkolnictwa.

Po wyczerpującym przedstawieniu obecnych zagadnień referent odpowiadał na zadane przez członków partii zapytania.

Po zakończeniu dyskusji Tow. Piaskowski odczytał oświadczenie, które będzie złożone przez przedstawicieli P. P. S., na posiedzeniu Wojewódz-

kiej Rady Narodowej. Projekt deklaracji przyjęto przez aklamację.

Do Wojew. Rady Nar. zebranie wysunęło następujące kandydatury: tow. tow. Galiński Bol., Kowalczewski Marian, Mocak Bolesław — z ramienia organizacji miejskiej, oraz tow. tow. Mochocki Antoni z Daleszyc i Kucharczyk Kazimierz z Zelejewic.

Następnie dokonano wyboru Komitetu Miejskiego PPS. w liczbie 15 członków. Do Komitetu weszli: tow. tow. Drabarek Alfred, Urbanowicz Gerka Alfred, Kazanecki, dr. Gross Zygmunt, Szunke J., Galiński Bolesław, Kapicki, Słomczyński, Wojdan, Zajęcki, Kaleta, Szmajdlówna. Jedno miejsce zarezerwowano dla tow. z Białogona. Do Komisji rewizyjnej weszli tow. tow. Loefflerowa, Nowak i Mruk. Do Komitetu Organizacyjnego powiatowego na powiat Kielce powołano tow. Bolesława Sliwińskiego i Nowaka.

Na zakończenie przewodniczący zaapelował do zebranych, by wzięli udział w pogrzebie żołnierzy Armii Czerwonej, poległych w walkach o Kielce.

—:—

Dnia 28 stycznia br. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Wojew. Rady Narodowej. Z ramienia P. P. S., powołani zostali do Rady Tow. Galiński Bolesław i Kowalczewski Marian — jako przedstawiciele Komitetu Miejskiego P. P. S., Tow. Tow. Drabarek Alfred i Urbanowicz S. — jako członkowie Prezydium Miejskiej Rady Narod. Deklaracja w imieniu partii odczytał Tow. Drabarek.

M. Kowalczewski

Założona w 1898 r.

**CUKIERNIA
KAZIMIERZA SMOLENSKIEGO**

W Kielcach

OTWORZYŁA SWE PODWOJE

Poleca wyborowe ciastka, torty, paszteciki oraz kawę i inne napoje.